



Nakład 15 tys. egz.

stron 4

NR 18, cena 5 zł

PISMO POROZUMIENIA SOLIDARNOSC WALCZĄCA

16 października 1982 r.

WŁADYSŁAW FRASYNIAK Uwięziono Przewodniczącego Zarządu Regionu I od 13 XII 1981 r. Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk, członka założyciela Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej uznawanej przez społeczeństwo za najwyższą podziemną reprezentację Związku. Bolesna to strata dla całego kraju, szczególnie dla mieszkańców Wrocławia i Dolnego Śląska. Władysław Frasyniak jest dla nas symbolem Związku, który podstępnie zaatakowany nie poddał się. Jest symbolem "Solidarności" walczącej łączyć w swej działalności odwagę i niezależność osobistą z gotowością do ustępstw i uporem w dążeniu do prawdziwej społecznej ugody. Nie wiemy, czy jego wpadka była sprawą przypadku, czy szpiclowskiej prowokacji. Wiemy, że choć bark go nie będzie bardzo, jest przecież RKS i są zorganizowane Komisje Zakładowe, które, jak Władysław mówił "pociągają robotę", tę ciągną przez niego z pełnym oddaniem i poświęceniem. I wierzymy, że wywalczymy dla niego wolność, tę samą, o którą on walczył dla nas.

Oto fragment ostatniej publicznej wypowiedzi Władysława Frasyniaka w gazecie "Z dnia na dzień", nr 92 z 20 września 1982 r.

/.../ "zorganizowane społeczeństwo podziemne pozwoliłożyć nacisku na władze w różnych środowiskach. Jeśli chcemy wygrać tę wojnę w sposób pokojowy musimy odebrać władzy monopol na decydowanie o wszystkich dziedzinach życia społecznego. Musimy budować takie struktury i wyzwalać takie inicjatywy, które stałyby się zaczątkiem przyszłego społeczeństwa samorządowego. Myślę o strukturach zakładowych, międzyzakładowych i terytorialnych "Solidarności", o radach i komisjach środowiskowych i międzyśrodowiskowych. Trzeba kształtować wiedzę polityczną, prawną i ekonomiczną w społeczeństwie. Umożliwi to tylko niedzielnawolona nauka i oświata, niezależna baza poligraficzna, nasza własna sieć bibliotek w i prasę. Innymi słowy, chodzi o dokonanie w społeczeństwie na tyle trwałych przekształceń, by nasze przyszłe zwycięstwo nie było chwilowe i by totalitarny system sprawowania władzy nie mógł już nigdy drwied narodu." /.../

MODŁY SIĘ jako 10 miesiąc stanu wojennego, 13 bn. modły się w świątyniach całej Polski w intencji naszej znikłej Ojczyzny, w intencji więzionych i bitych w aresztach, w intencji wszystkich cierpiących z powodu wprowadzenia tego stanu. We Wrocławiu spotykamy się jak co miesiąc 13. bn o godz. 18.30 w katedrze wrocławskiej. I jak co miesiąc po nabożeństwie w powódze rozchodzimy się do domów.

Solidarność Walcząca

OSWIADCZENIE Jesteśmy otwartym ruchem politycznym stawiającym sobie za cel budowę Rzeczypospolitej Solidarnej /patrz deklaracje "Kim jesteśmy? O co walczymy?" w "SW" nr 9 i w "SW" wydanie specjalne/. Uczestnictwo w Porozumieniu Solidarność Walcząca jest oparte o wyrażenie woli przynależności do ruchu wobec uczestnika Porozumienia. Na obecnym etapie organizacyjnym, ze względów konspiracyjnych nie prowadzimy ewidencji członków. Wymagamy jedynie od uczestników ruchu aktywnej pomocy w realizacji bieżącej działalności propagandowej lub samoobronnej i akceptacji ogólnych metod i celów w lki.

W ul. tyro'niu była PSW powzięła decyzję o wprowadzeniu zasady płacenia przez uczestników ruchu comiesięcznych datków na jego działalność. Minimalna wysokość składek wynosi 100 zł. Fundusze Solidarności Walczącej będą pod kontrolą powołanego przez Radę Wyziału Finansowego. Zasada płacenia datków na na celu nie tylko zabezpieczenie finansowych potrzeb ruchu, ale także wytworzenie ścisłej więzi wewnątrzorganizacyjnej.

Porozumienie Solidarności Walczącej

OSWIADCZENIE My, działacze NSZZ "Solidarność" internowani w Białokłęce pragnęliśmy zabrać głos w sprawie naszych aresztowanych kolegów, członków KSS KOR, których oskarżono o przygotowania do obalenia przemocą ustroju. Wszyscy oskarżeni w tej sprawie są członkami krajowych i regionalnych władz lub doradcami naszego Związku, prawie wszyscy byli internowani od 13 XII i do chwili aresztowania pozostawali wśród nas.

Od wprowadzenia stanu wojennego skazuje się w Polsce ludzi masowo za czyny, które wg. polskiego kodeksu karnego nie są wogóle przestępstwami. Za strajki, za działalność w związkach zawodowych, za nieobecność w pracy, skazuje się w trybie, którego nie przewiduje polski kodeks postępowania karnego. Nawoływając proces KOR wprowadza jednak do tej fali przemoc nowy element, który nie powinien uciec uwadze polskiego społeczeństwa i światowej opinii publicznej. Absurdalne oskarżenie byłych członków KOR o przygotowanie zamachu na ustroj zbiegło się nieprzypadkowo z tragicznymi wydarzeniami 31.08, w czasie których władze stanu wojennego ponownie zdecydowały się strzelać do robotników, potwierdzając tym czynem gotowość krwawego tłumienia oporu społeczeństwa. Podejmując decyzję o przygotowaniu pokazowego procesu naszych kolegów-związkowców, byłych członków KOR, na posiedzeniu 1. IX WRON niedwiznacznie powtórzała je z masowymi demonstracjami z 31.08. Nie da się tego zrozumieć inaczej niż jako wzięcie odwetu na internowanych działaczach za polityczną porażkę, jaką były demonstracje dla władz ~~związkowych~~ wojskowych. Postępowanie to budzi ponure skojarzenia historyczne z odwetem brany na zakładnikach za akty oporu ze strony polskiego społeczeństwa.

Działalność KOR jest ogólnie znana, gdyż była jawna i publiczna. Polegała początkowo na ujawnianiu informacji o represjach antyrobotniczych po czerwcu 1976 r., na niesieniu pomocy prawnej, lekarskiej i materialnej represjonowanym, a w dalszym ciągu na wspieraniu społecznych inicjatyw skierowanych do utworzenia niezależnego ruchu związkowego, wreszcie na wspomaganiu strajków sierpniowych 1980 r. Nie ma żadnych możliwości zakwalifikowania ~~tych~~ tej działalności jako przygotowań do obalenia przemocą ustroju. W porcieśie takim nie można uzyskać wyroku skazującego bez gwałtu na kodeksie karnym lub fabrykowaniu fałszywych dowodów i podstawiania fałszywych świadków, najprawdopodobniej bez jednego i drugiego. Byłby to powrót do praktyk stalinowskich.

Wieżni obecnie członkowie KOR byli aresztowani w czasie strajków sierpniowych i zostali zwolnieni 1 IX na mocy punktu 4 Porozumienia Gdańskiego. W początku września KOR zawiesił działalność, a we wrześniu 1981 r. rozwiązał się. Funkcjonował on praktycznie od 1976 r. do sierpnia 1980. Tymczasem jest jasne, że fałszywe oskarżenie o zamach na ustrój oparte będzie głównie na działalności oskarżonych w ramach nowego ruchu społecznego. Zwraca się ono przeciw ich działalności już nie w KOR, lecz w NSZZ "Solidarność". Istotnie oskarżenie obecne objęło tylko tych byłych członków KOR, którzy po sierpniu 80 zostali wybrani do władz naszego Związku, lub powołani na jego doradców. Proces ich nie był faktycznie procesem przeciwko "Solidarności", przeciw polityce Związku od sierpnia 1980 do grudnia 1981. Proces ten umożliwił fabrykowanie takich samych oskarżeń przeciwko wszystkim aktywnym członkom "Solidarności". Umożliwił on skazywanie ludzi za działalność związkową przed 13 XII. Na tym właśnie polega polityczna celowość tego procesu dla władz wojskowych. Ma on przygotować argumenty dla delegalizacji "Solidarności" i utrwalić drogę do masowego terroru na wzór stalinowski. Jeżeli ta droga nie zostanie zagrożona, to bezpieczeństwo osobiste każdego Polaka, bezpieczeństwo całego narodu będą bardzo kruchym złudzeniem.

Oświadczenie powyższe podpisali m.in. wszyscy internowani w Białokłęce członkowie Komitetu Krajowego: L. Dymarski, A. Gwiazda, S. Jaworski, K. Modzelewski, J. Onyszkiewicz, G. Palka, A. Pietkiewicz, J. Sulewski, A. Szejeraj, A. Tokarczuk, poza tym wielu innych internowanych.

APEL Do Kościoła, Wałęsy, TKK oraz wszystkich Organizacji, Instytucji i Osób posiadających autorytet:

Sytuacja gospodarcza i polityczna kraju staje się nie do zniesienia dla milionów Polaków. Grozi to nieobliczalną tragedią. Władze ignorują żądania Związku i Narodu. Nasilają policyjny terror. Pokojowe naciski poprzez strajk okupacyjny /13 grudnia/ i demonstracje uliczne /31 sierpnia/ nie dały efektów. Zamiast dialogu z legalnymi władzami Związku zanosi się na jego delegalizację.

Apelujemy do wszystkich Autorytetów w kraju o sformułowanie i poparcie pisemnego oświadczenia zawierającego minimalne społeczne żądania: ~~zakończenie~~ nie stanu wojennego, pełnej amnestii dla aresztowanych i internowanych za przekonania oraz podjęcia przez władze w ustalonym terminie rozmów z TK NSZZ "Solidarność" z Lechem Wałęsą na czele. W całym kraju oświadczenia te powinno być w sposób zorganizowany puszczane do podpisów z imieniem i nazwiskiem i adresem podpisującego. O rozpoczęciu takiej akcji i jej wynikach należałoby powiadomić Ojca Świętego, ONZ oraz rządy ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii - sygnatariuszy Układu Jaltańskiego. W razie udar o nieniania tej inicjatywy za pomocą gwałtu, bądź i zignorowania jej wyników, należy zapowiedzieć datę rozpoczęcia strajku zwykłego - odmowy pracy - ostatejniej z możliwych pokojowych prób nacisku.

Porozumienie Solidarność Walcząca

WOBEK DELEGALIZACJI Coraz realniejsza staje się groźba delegalizacji NSZZ "Solidarność". Delegalizacja tej 10 milionowej organizacji skupiającej większość ludzi pracy w Polsce, dobitnie potwierdziłaby oczywistość tego, że władze PRL nie reprezentują narodu. Wobec powyższego należałoby dążyć do powołania podziemnego Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Solidarnej, który za swój jedyny cel postawiłby doprowadzenie do pełnej realizacji postanowień jaltańskich. Zasadniczym, do dziś niezrealizowanym punktem tych postanowień - gwarantowanych przez rządy Anglii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego jest przeprowadzenie pod międzynarodową kontrolą wolnych wyborów w Polsce. Redakcja

"ZWIAZEK JEST, STATUT MA !" /Lech Wałęsa/
NIE WSTĘPUJMY DO ŻADNYCH "NOWYCH" ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

DZIEŃ PAMIĘCI 30 września na cmentarzu Grabiszyńskim do grobu ś.p. Kazimierza Michalczyka przyszło ok. 10. tys. ludzi. Palono znicze, składano kwiaty. Odmówiono modły za dusze zmarłych, a następnie odśpiewano Hymn, "Boże, coś Polskę", Rote. Milicja nie nastawiała trudności. Dopiero po rozejściu się większości, z ostatnich w spokoju opuszczających grupek, SB wyłapała kilkadziesiąt osób. Część zatrzymanych skazano na grzywny, część na areszt.

Z KOMUNIKATU RKW /.../ Czekaliśmy 10 miesięcy z nadzieją, że NSZZ NSZZ RI "SOLIDARNOSC" Rolników Indywidualnych "Solidarność" zostanie odwieszony. Nie doczekaliśmy się. A tymczasem wieś pogrąża się w kryzysie ekonomicznym, społecznym, kulturalnym. Tak dalej nie może być. Musimy sami zadbać o nasze sprawy. Znajdziemy sposoby, żeby o wsi stanowili ludzie wsi. Będziemy się dopominać o to wszystkimi możliwymi sposobami. O dalszych działaniach będziemy informować.

Za Regionalny Komitet Współpracy NSZZ RI "Solidarność" z emia Zachodnia:
Zenon Brzoza

DZIĘKUJEMY: Sowa-3860, Ted-200, Aniołki-Charliego-10000, /przepraszamy za omyłkowy wpis 1000 w "SW" nr 17/, Linijka-5800, Gdula-5500, Azyl dla Porozumienia-5000, WALENTY - 750 S, Norbert-2000, SB-500, Adonis-400, Kurczak z napoleona-1900, Gil-6670, Kot-600.

GŁOSY I ODGŁOSY

xxx Poinformowano nas, że przyczyną ostatniej blokady połączeń telefonicznych między ZSRR a Zachodem były rozruchy

w Tallinie /stolicy Estonii/. Powody rozruchów nie są nam znane, wiadomo tylko, że śmierć poniosłok. 400 osób. Kilka tygodni wstecz agencje zachodnie podały o patriotycznych demonstracjach w Wilnie. Czyżbyśmy już nie byli sami? xxx Doświadczeni wskazują, że jeśli władza zostaje zmuszona do rozwiązania konfliktu w drodze porozumienia, rozwiązuje następnie porozumienie za pomocą konfliktu. /Zas "Wiadomości Bieżące" nr 52/ xxx

xxx 19.07 ukonstytuowała się Rada Edukacji Narodowej. W Apelu Rady do nauczycieli i wychowawców czytamy: "Uczni i nauczyciele, odświeżajcie przez siebie świat wartości, dla których warto jest żyć. Budźcie w nich szacunek dla człowieka, dla prawdy." Wagi samego powstania Rady nie sposób przecenić. xxx Lecz w tym samym Apelu Rada niepotrzebnie rozmywa odpowiedzialność wychowawców wobec prawdy na "... sytuacje, w których czasem warto ratować coś ważniejszego kosztem zachowania pewnych pozorów". Rozory można zachowywać, ale to nie Rada Edukacji Narodowej powinno do tego wzywać. /Informacje o powstaniu Rady podajemy za: "Solidarność Tygodnik Łazowski" nr 26 z 15.09. br./ xxx xxx W lipcu br. wzięto ze Zmigradu 45 młodych mężczyzn do ROMO. Mówiąc im przy brance, że albo ROMO albo 3 lata odsiadki. Zakwaterowano ich przy ul. Sztabowej. Do akcji skierowano po raz pierwszy 31.08 we Wrocławiu na ul. Dąbrowską. Dano im ostrą amunicję. W większości umówili się między sobą, że naboje powyjmują i tak zrobili. Niektórzy umyślnie spiliz się tak, aby nie x... brać udziału w akcji. Ci na Dąbrowskiej, jak nadszedł tłum - stali ze uszczuplonymi głowami. Zaraz ich wycofano i nakazano pilnowanie cementarza rosyjskich żołnierzy. Grupę tę puszczono do domów 26.09. Społeczeństwo, jeżeli chce wygrać musi uświadamiać i wspierać moralnie młodzież z wioski i miasteczek wcielonych do milicji. xxx

xxx 13.09 br. we Wrocławiu w tzw. "Trójkacie Bermudzkiej" podczas sprawkowania walk ulicznych ZOMowcy zaczęli używać broni palnej. Strzelali w powietrze, ludzie nie uciekali, tylko krzyczeli, że niech ktoś zostanie trafiony kulą, to już ~~zatem~~ żaden wóz milicyjny nie wyjedzie z naszej dzielnicy. O ile więcej, nikt nie został trafiony. Może ostrzeżenie poskutkowało. xxx xxx Z kręgów sejmowych dowiedzieliśmy się, że z programu obrad wrześniowej x... posji Sejmu znikł po 31.08 br. dotyczący ustawy o nowych związkach zawodowych. Wyjście na ulicę odsunęliśmy groźbę legalizacji Związku - na jak długo? xxx W szpitalu przy ul. Rydygiera we Wrocławiu leży Wojciech Świrski, pracownik PRI przy ul. Komandorskiej, zam. ul. Stalowa 83/16. Podłączony do krwiołoków, przykuty za rękę kajdankami do łóżka przy którym cała noc siedzi milicjant. Zatrzymany 4.09 i oskarżony o udział w manifestacji 31.08 br został pobity na przesłuchaniu do nieprzytomności. Podejrzenie uszkodzenia kręgosłupa. xxx

21.09 br. zatrzymano na 48 godz. Sztylka - pracownika cementarza Grabińskiego, który pomagał w zbiorze pieniędzy, jaką spontanicznie zorganizowano przy grobie ś.p. Michałczyka /postrzelonego śmiertelnie 31.08 br./ Pieniądże konspiracyjnie liczone i przekazywane do Sztylki, a do niego x... szaka się upoważniona przez rodzinę zmarłego osoba. Osobę tę zatrzymano 21.09. Pieniądze zakwestionowane /podobne na Centrum Zdrowia Dziecka/. Pana Sztylkę wypuszczono z ostrzeżeń, że jeśli będzie organizował "akcje" na cementarzu, to zostanie potraktowany inaczej. Kradną i szantażują. xxx xxx Dowiedzieliśmy się o decyzji władz więziennych "czyszczenia" więzienia przy ul. Kłęczkowskiej na koniec bieżącego tygodnia. Apelujemy do Wrocławian o noszenie przy sobie szczoteczki do zębów. xxx xxx Analiza przypadków osób aresztowanych i internowanych w ostatnim okresie pokazuje, że często zamyka się ludzi mających poważne kłopoty rodzinne, ciężką sytuację materialną lub mieszkaniową. Ludzi tych, już w czasie pierwszych przesłuchań straszy się wizją kilkunastu lat więzienia, lub grozi im współpracą z SB w zamian za julażowe srebrniki. Metody wyjęte z Archipelagu Gulag. xxx

Wzrost zamknij to C-1082r. Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej